

Słupsk, dnia 27 maja 2026 r.

IN.57.2026

**Sz. P.**  
**Krystyna DANILECKA-WOJEWÓDZKA**  
**Prezydent Miasta Słupska**

### **INTERPELACJA**

w sprawie bezpieczeństwa na Rondzie Solidarności w Słupsku

Na Rondzie Solidarności w dniu 21 maja br. około godziny 19:00 miało miejsce kolejne niezwykle niebezpieczne zdarzenie. W związku z tym, zwracam się do Pani z interpelacją oraz pilnym wnioskiem o podjęcie stanowczych, ale i przemyślanych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa w tym newralgicznym punkcie. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez służby, 21-letni obywatel Peru kierujący Fordem wjechał na skrzyżowanie bez ustąpienia pierwszeństwa 20-letniej kobiecie, która prowadziła Volkswagena. Siła zderzenia była ogromna – Volkswagen dachował i zatrzymał się na dachu w bezpośrednim sąsiedztwie przejścia dla pieszych. Doszło tam do dramatycznych scen, ponieważ znajdujący się na przejściu piesi musieli w ostatniej chwili odskakiwać, by uciec przed pędzącym na dachu pojazdem

Chciałbym w tym miejscu powrócić do mojej interpelacji z 5 lutego 2025 roku, w której stanowczo interweniowałem w sprawie likwidacji przejść dla pieszych w środkowej części alei Sienkiewicza. Wskazywałem wówczas, że zlikwidowanie tych pasów nie rozwiąże problemu, a jedynie pogorszy sytuację i przeniesie odpowiedzialność na pieszych. Dzisiaj obserwujemy kolejne, niepokojące konsekwencje tamtej decyzji. Przez to, że kierowcy nie muszą już zwalniać przed zlikwidowanym przejściem, rozwijają większe prędkości na dojeździe do Ronda Solidarności. Wyższa dynamika jazdy sprawia, że w przypadku błędu – takiego jak wymuszenie pierwszeństwa – dochodzi do niezwykle groźnych sytuacji, jak dachowanie pojazdu w ścisłym centrum miasta.

Sytuację na samym rondzie dodatkowo potęguje fatalny stan infrastruktury. Nawierzchnia znajduje się w złym stanie, a oznakowanie poziome jest powycierane

i słabo widoczne. Taki stan rzeczy nie daje kierowcom, zwłaszcza spoza Słupska, jasnych wytycznych i potęguje chaos komunikacyjny.

Warto przypomnieć, że historycznie Rondo Solidarności, zbudowane prawie pół wieku temu, było pierwszym skrzyżowaniem o ruchu okrężnym w Słupsku, które wyposażono w sygnalizację świetlną. Została ona jednak dawno temu zlikwidowana. Obecna polityka drogowa miasta budzi w tym kontekście moje głębokie obawy. Dziś bowiem stawiamy nowe sygnalizacje świetlne na ulicach takich jak Kaszubska, Gdańska czy Portowa, co w efekcie generuje tam niepotrzebne korki, podczas gdy w samym centrum borykamy się z realnym problemem braku bezpieczeństwa i wypadkami zagrażającymi życiu.

W związku z powyższym, proszę o odpowiedź na poniższe pytania:

1. Czy i w jakim terminie miasto planuje pilne odnowienie oznakowania poziomego oraz naprawę zniszczonej nawierzchni na Rondzie Solidarności?
2. Czy w świetle ostatnich wydarzeń władze miasta dokonają ponownej analizy płynności i bezpieczeństwa ruchu na al. Sienkiewicza, weryfikując, czy likwidacja przejścia dla pieszych nie przyczyniła się do niebezpiecznego wzrostu prędkości pojazdów wjeżdżających na rondo?
3. Dlaczego zlikwidowano sygnalizację świetlną w tym miejscu? Czy w ramach uspokojenia ruchu miasto rozważy ponowne zainstalowanie sygnalizacji świetlnej na Rondzie Solidarności, zamiast inwestować w światła w miejscach, gdzie powodują one jedynie zatory?

Oczekuję na rzetelne ustosunkowanie się do powyższych kwestii, zanim kolejna chwila nieuwagi doprowadzi w tym miejscu do tragedii z udziałem pieszych.

*Kacper Moroz*